

**Ceny ogłoszeń**  
za wiersz milimetro-  
trowy przed i głoty  
w tekście 50 gr. za  
tekstem 40 gr. Ogło-  
szenia tabelarycz-  
ne 50 proc., a świa-  
teczne 25 proc. dro-  
żej. Drobnie ogło-  
szenia po 10 groszy  
Dla poszukujących  
pracy 5 gr. za wy-  
raz. Najmniej 1 zł.  
Za zastrzeżenie miejsca  
dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy-  
nosi miesięcznie  
**zł. 2.-**  
Adres Redakcji, Ad-  
ministracji i Dru-  
karni: Sosnowiec,  
ul. Teatralna 1a  
Telefon:  
1. 6.15.92,  
0.14.97  
KRAKÓW  
4.247

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Marsa. Focha 26 (róg Sienkowiec) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DABROWA, ul. 3-go Maja 14 i K...  
Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADZ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów, tel. 7-19-66

## Chińczycy przeszli do kontrataku lecz czy zdołają uratować 50 tys. otoczonych żołnierzy?

PEKIN. 18. 9. Linie japońskie, o-  
taczające oddziały chińskie w liczbie  
50 tysięcy żołnierzy pomiędzy Liang-  
Siang a Szo Czou, zwierają się coraz  
bardziej. Chińczycy prawdopodobnie  
zmuszeni będą do poddania się lub  
zginą.

Japońskie kolumny wojskowe oświad-  
czają, że piechota i czołgi znowu zbli-  
żyły się do Liang-Hsiang. Walka, ja-  
ka się tam toczy jest niesyechanie za-  
ozięta. W ciągu przedpołudnia Japoń-  
czycy zebrali 1200 zwłok żołnierzy  
chińskich.

Kolumna japońska, która wyszła  
z nad brzegów rzeki Czuma, umocniła  
swe stanowiska wzdłuż linii kolejo-  
wej i skierowała natarcie na północ  
w pościgu za ustępującymi Chińczy-  
kami.

TOKIO. 18. 9. Chińczycy przerwa-  
li tamy na rzekach, położonych na  
południowy zachód od Pekinu, w za-  
miarze  
powstrzymania przez zalanie terenów  
posuwania się naprzód wojsk japoń-  
skich i uratowania 50.000 żołnierzy  
chińskich, otoczonych przez Japoń-  
czyków.

SZANGHAJ. 18. 9. Przedstawiciel

marynarki japońskiej oświadczył, iż  
wojska chińskie przeszły w dniu wczor-  
ajszym na froncie Szanghaju do prze-  
ciwnatarcia. Żołnierze japońscy poz-

wolili oddziałom chińskim podejść bli-  
sko do swych okopów,  
poczem otworzyli ogień, zadając prze-  
ciwnikowi wielkie straty.

NAJSTARSZA RESTAURACJA W KIELCACH

**„EUROPA“**

Ul. Gen. Pierackiego 9. — Tel. 14-73

została otwarta po gruntownym remoncie przez Zrzeszenie Pracowni-  
ków Gastronomicznych. — Specjalność „Europy“ są tanie, ale wyśmienite  
dania z zakresu sztuki kulinarnej i bogaty wybór zakąsek również po  
cenach minimalnych. Podczas obiadu i wieczorem koncertuje pierwszo-  
rzędny zespół damski.

## Porozumienie komunistów z anarchistami w obliczu nowej mobilizacji wojsk rządowych

PARYŻ. 18. 9. Specjalny kores-  
pondent „Le Journal“ w Madrycie do-  
nosi, że

porozumienie pomiędzy komunistami  
a anarchistami stanie się niebawem fa-  
ktem dokonanym.

Uzupełni ono porozumienie osią-  
gnięte już między UGT a CNT. Chodzi  
tu nie o rozejm a o pakt, mogący za-  
wierzać program minimalny w szeregu  
konkretnych punktów, odpowiadający  
ogólnym aspiracjom klasy pracującej

To zjednoczenie mas robotniczych  
zbiega się z nowym zarządzeniem mo-  
bilizacyjnym, wydanym przez mini-  
stra obrony.

Zarządzenie to stało się konieczne,  
gdyż nadeszła godzina największych o-  
fiar. Jak dotychczas napływ do biur  
werbunkowych jest wielki. Organizowa-  
wane są wiece, na których proklamowa-  
ny jest

„zwarty blok, który będzie również za-  
sadniczą podstawą przyszłej Hiszpa-  
nii“.

## Świadkowie odwodowi bronią oskarżonych

Stęposz po raz trzeci zmienia zeznania w procesie raclawickim

MIECHÓW. 18. 9. W ciągu sobot-  
niej rozprawy karnej o krwawe zaj-  
ścia w Raclawicach, zeznawali dalsi  
świadkowie odwodowi, rekrutujący  
się z chłopów z Raclawic i okolicy. —  
Zeznania tych świadków wypadły ko-

rzystnie dla oskarżonych.

Ustalili oni mianowicie wszystkie  
czynności oskarżonych w dniu kryty-  
cznym przy czym okazało się, że  
świadkowie ci, wspólnie z niektóry-  
mi oskarżonymi, udali się do Racla-

wie, gdzie przyglądali się szarży po-  
licji na tłum, a następnie znowu  
wspólnie z oskarżonymi poszli do do-  
mów. Świadkowie zaprzeczają zgoda-  
nie, jakoby podburzali tłum i rzucali  
na policjantów konnych i pieszych ka-  
mieniami.

Pod koniec rozprawy prokurator  
wniósł niespodziewanie o ponowne  
przesłuchania świadka Stęposza, któ-  
ry — jak już pisaliśmy — jako świa-  
dek oskarżenia był już przesłuchany,  
w czwartek i następnie wspólnie z in-  
nymi świadkami oskarżenia przez po-  
licję przytrzymany. Świadek ten w  
czasie dochodzeń zeznał, że widział jak  
oskarżeni Łój i Janik rzucali na poli-  
cję kamieniami. Podczas czwartkowe-  
go przesłuchania odwołał te zeznania.  
Obecnie został doprowadzony z wię-  
zienia i na pytanie przewodniczącego  
oraz prokuratora wyjaśnił, że w  
czwartek

zeznał nieprawdę, gdyż obawiał się  
zemsty ze strony oskarżonych. Dalej  
twierdził, że oskarżony Łój przed roz-  
prawą powiedział doniego, iż jeżeli be-  
dzie niekorzystnie zeznawał, to wten  
czas zabudowania jego mogą się tak  
spalić, jak się innym spaliły.

Obecnie twierdzi z całą stanowczo-  
ścią, że oskarżony Janik i Łój rzucali  
na policję kamieniami.

Wobec tego prokurator stawia wnio-  
sek o natychmiastowe aresztowanie o-  
skarżonego Łoja. Sąd wniosek ten u-  
względnił. Niezwykłego świadka Stę-  
posza odprowadziła po tych dopłatkow-  
ych zeznaniach, policja do więzienia

## Krwawy pościg za bandytą który zabił policjanta i dwóch zranił

KRAKÓW. 18. 9. Dwóch szere-  
gowych PP. Ludwik Hołda i Stani-  
sław Kopaczyński, patrolujący w go-  
dzinach rannych natknęło się na jakie-  
goś podejrzanego osobnika, który nie  
posiadał przy sobie żadnych dokumen-  
tów osobistych.

Policjanci, którym Brenner wydał  
się podejrzanym, postanowili odpro-  
wadzić go do komisariatu policji.

W chwili, gdy posterunkowi wraz  
z zatrzymanym znaleźli się u wejścia  
do komisariatu policji, zatrzymany  
wyrwał nagle z kieszeni dwa rewolwe-  
ry i zaczął strzelać. Jedna z kul trafi-  
ła posterunkowego Kopaczyńskiego w  
serce, kładąc go trupem na miejscu.

Drugi policjant, ranny pięciokrot-  
nie, padł na bruk ulicy. Po strzałach  
bandyta zaczął uciekać na spotkanym  
wozie.

Na odgłos strzałów w komisariacie  
policji wybiegli posterunkowi, którzy  
rzucili się w pościg.

Uciekający na wozie bandyta  
strzelał gęsto z rewolwerów i zranił

w rękę posterunkowego Dąbkowskie-  
go jadącego na motocyklu. Na ul.  
Królowej Jadwigi samochód ścigają-  
cy bandytę wyprzedził wóz i ustawił  
się w poprzek drogi. Bandyta widząc,  
że dalsza ucieczka na wozie jest nie-  
możliwa, zeskoczył z wozu i przez po-  
dwórce domu przy ul. Królowej Jad-  
wigi zaczął uciekać pieszo w stronę  
kopca Kościuszki.

Na kopcu Kościuszki zaalarmowa-  
no żołnierzy, którzy wybiegli przeciw-  
ko bandycie. W czasie obustronnej  
strzelaniny, bandyta trafiony dwoma  
kulami karabinowymi zginął na miej-  
scu.

Początkowe śledztwo stwierdziło,  
że bandyta jest prawdopodobnie człon-  
kiem bandy Żelaznego. Został on w  
czasie starcia ranny w łopatkę, a  
śmierć poniósł od kuli rewolwerowej,  
która ugodziła go w głowę. Nie jest  
wykluczone, że popełnił on samobój-  
stwo. Przy zabitym znaleziono dwa re-  
wolwery kalibru 6-75 i znaczny zapas  
naboi.

**OKULISTA**

**Dr. med. P. HOROWITZ**

powrócił.

**Przemytnicy z Zawiercia  
ujęci w Tarnowskich Górach**

Ubiegłej nocy strażnicy graniczni  
zauważyli na granicy polsko - niemiec-  
kiej pod Tarnowskimi Górami kilku  
osobników, usiłujących przejść na  
stronę polską. Za osobnikami, którzy  
stanowili t. zw. „szpicę“ szło 8 prze-  
mytników, niosących pakunki z prze-  
mytem.

Ponieważ przemytnicy nie chcieli  
się zatrzymać, strażnicy wystrzelili  
kilkakrotnie za uciekającymi. Wszy-  
stkich udało się wreszcie ująć i odpro-  
wadzić do najbliższej granicy.

Przemytnikom, którzy pochodzą z  
Zawiercia i Zabkowie odebrano kilka  
dziesiąt zapalniczek, kilkadziesiąt kamic-  
ni do zapalniczek, karty do gry oraz  
inne towary zagraniczne, wartości o-  
koło trzech tysięcy złotych.

**SKLEPY**

w centrum do wynajęcia

Sosnowiec, 3 go Maja 31







Jak Polska długa i szeroka  
Tak wszyscy używają mydła  
**Ko-pa**  
**Chrześcijańska**  
**Wytwórnia Mydła**  
**„Ko-pa“ (R Kowalski)**  
BEDZIN, UL. KRAKOWSKA 41

## Mamy dużo rud żelaznych w Małopolsce i na Wołyniu

Stojmy w przededniu znacznego powiększenia produkcji żelaznych rud krajowych.

Wskazują na to coraz liczniejsze zgłoszenia przemysłowców o nadania górnicze czyli o zezwolenie na eksploatację złóż.

Największą ilość zgłoszeń wpłynęła z okręgu jasielskiego. Podań tych nadeszło do Ministerstwa Przemysłu i Handlu aż sto.

Znajdująca się tam ruda żelazna zawiera od 40 do 50 proc. żelaza.

Wprawdzie warunki eksploatacyjne nie są jeszcze dokładnie zbadane w tym okręgu, należy mimo to liczyć się z rychłym podjęciem wydobywania rudy na większą skalę.

Pewna ilość zgłoszeń wpłynęła też z okręgu radomsko-kieleckiego.

W Okręgu Centralnym należy spodziewać się uruchomienia na razie kilku mniejszych kopalni rudy żelaznej.

Z Wołynia zgłoszono tylko dwa podania o pozwolenie na eksploatację znajdującej się tam rudy żelaznej.

Wydobycie rudy wzrasta też w istniejących już kopalniach. Od początku roku bieżącego wzrosło ono o około 25 procentów.

Wzrost produkcji będzie z pewnością jeszcze większy, gdy podjęta zostanie eksploatacja nowych, nieruszonych dotąd złóż. Przyczyni się to niewątpliwie do zmniejszenia przywozu surowca żelaznego z zagranicy.

### Dziwne praktyki

DYREKCJI WARSZAWSKIEJ PKP.

Agencja „Echo“ donosi: Na terenie biur podległych Warszawskiej Dyrekcji PKP od szeregu lat zatrudnia się setki urzędników, których ze względów „oszczędnościowych“ prowadzi się na listach płac robotników dniówkowych.

W ten sposób liczne rzesze tych pracowników pozbawione są jakiegokolwiek świadczeń z tytułu ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, urlopów, wymowień odpowiednich itd. Ministerstwo Komunikacji wydało właściwe zarządzenia, regulujące słuszne pretensje pracowników. Niestety zarządzenia te pozostały w dalszym ciągu martwą literą, gdyż dawne stosunki nie uległy zmianie.

## Nienawiść do stachanowców Morderstwo po nocnej pracy

MOSKWA — Nienawiść mas robotniczych w Z.S.R.R. do t. zw. „stachanowców“ stale wzrasta. Wszak korzystając z rekordowej pracy stachanowców, władze

żądadzą od pozostałych robotników wykonywania podwyższonych norm pracy, nie powiększając zarobku.

Stosunki powstałe na tym tle między zwykłymi robotnikami a stachanowcami ilustruje korespondencja z Jarosławia, zamieszczona w dzienniku „Za industrializację“. Sprawa dotyczy kombinatu kauczukowego „Jarrak“.

Korespondencja donosi o stałym szykanowaniu stachanowców, o znęca

### ZMIANY W USTAWODAWSTWIE GÓRNICZYM.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje projekt dotyczący zmian w ustawodawstwie górniczym. Zmiany te do tyczyć będą przede wszystkim górnictwa węglowego.

niu się nad nimi robotników, biciu itd. Dalej korespondent pisze:

„Dn. 11 lipca zamorodowany został robotnik — stachanowiec Aspedow. Morderstwa dokonano w biały dzień, w fabryce. Podczas pracy.

Aspedow zauważył nieznanego mu osobnika, który stał koło cylindrów.

Aspedow zwrócił mu uwagę, że osobom obcym zabrania się przebywać w dziale cylindrów, lecz nieznamy nie zareagował na uwagę. Gdy Aspedow zbliżył się do niego, mając zamiar go zatrzymać, nieznamy

„zadał stachanowcowi śmiertelny cios, dobrze obliczony i przygotowany“.

16-go lipca rano koło fabryki znalazł ciało stachanowca Titowa. „w bestialski sposób zamordowanego, podczas gdy wracał do domu po nocnej pracy“.

W obu wypadkach morderców aresztowano.



Ultra-selektywny odbiornik o synchronizowanych obwodach. 4 lampy. Luksusowa skrzynka.

**ELEKTRIT**  
RADIO  
odbiornik najwyższej klasy

zostały w dalszym ciągu martwą literą, gdyż dawne stosunki nie uległy zmianie. Najwyższy czas aby Ministerstwo Komunikacji i ZUS. załatwiły tę palącą sprawę. Nie wolno w instytucjach państwowych tolerować jawnego gwałcenia, obywateli wszystkich obywateli ustaw.

# Na „wierzchołku“ kominternu Czystka wśród komunistów zagranicznych

Najbardziej podejrzani są Niemcy

Ostatnie procesy i czystki w szeregach rosyjskiej patrii komunistycznej musiały z konieczności dotknąć i Kominternu, który związany jest z rządzącą w ZSRR. partią tysiącami nieci, a ostatnio jest już nie więcej, jak zagraniczną ekspozyturą Stalina. Gdy „usuwa no“ Zinowiewa, Kamieniewa, Radka, to „usuwa no“ również i ich najbliższych przyjaciół, z których wielu wchodziło do różnych zagranicznych sekcji Kominternu.

Czystka Kominternu prowadzona jest przez bolszewików z większą ostrożnością, niż oczyszczenie rodzimej partii, z którą nie robi się większych ceregieli.

Co do Kominternu urzędowe czynniki sowieckie usiłują zachować tajemnicę i nie zdradzać się ani z charakterem, ani z rozmiarami represyj, stosowanych przeciw cudzoziemskim komunistom. Tym niemniej, wiele tych tajemnic przetrzymuje się do wiadomości publicznej, a ostatnio stało się powszechnie wiadome, iż komunistom — obywatelom — którzy znaleźli tymczasowy przytułek w Federacji Socjalistycznej, ziemia zaczyna palić się pod nogami.

Należy jednak zaznaczyć, że wiadomości o nielacie i usunięciu Dymitrowa nie odpowiadały prawdzie.

Dymitrow pozostaje na swym stanowisku prezesa Kominternu, i

w dalszym ciągu zamieszcza w prasie artykuły, przedrukowywane w charakterze dyrektyw przez prasę komunistyczną całego świata. Dymitrow dawno już jest tylko urzędnikiem stalinowskim, wykonyującym bez sprzeciwu wszystkie polecenia władz sowieckich i również bez słowa sprzeciwu obserwującego jak stopniowo „likwiduje“ się „wzrajszych jego przyjaciół Jak mówią,

Dymitrow z początku próbował wstawić się za niektórymi komunistami,

lecz wkrótce zrozumiał, czy się to może skończyć dla niego samego i zamknął. Usunął Dymitrowo, — to znaczy wywołać wrażenie, że zostanie zlikwidowana i polityka „frontów ludowych“, w znacznej mierze związana z rozwikaniem Dymitrowa.

Tego Moskwa sobie jeszcze nie życzy.

Ostatnio usunięto z Kominternu jednego z bardzo wybitnych jego działaczy, Wilhelma Münsterberga. Był na tyle domyslny, że w czasie zwąchał pismo nosem, uciekł do Paryża i stąd siedział, jak GPU rozprawia się z pozostałymi w Moskwie jego przyjaciółmi.

Zastąpił Münsterberga w Kominternie przez dwóch komunistów: Czecha Szmerala (organizacje międzynarodowe) i Niemca Waltera Ulbrichta (sekcja niemiecka).

W Moskwie obecnie każdy nie

miecki komunistą uważany jest za podejrzanego choćby dlatego, że jest Niemcem. Pierwszą ofiarą nowej mentalności moskiewskiej był Fritz Dawid (co prawda pochodzenia niemieckiego), którego oskarżono o planowanie zamachu na Stalina i rozstrzelano.

Drugą ofiarą był h. poseł do Reichstagu Hekkert, który skończył samobójstwem w Moskwie. Potem areszty i egzekucje posypały się jak z rogu obfitości.

W ostatnich miesiącach „zniknęło“ wielu komunistów — obywateli — którzy zamieszkałych w Moskwie głównie Niemców i Polaków, a następnie Węgrów. „Zniknęli“ — znaczy to, że danego komunisty nie można spotkać ani na służbie, ani w jego mieszkaniu i los jego pozostaje nieznany.

W taki właśnie sposób „zniknęli“ razem z żoną Kirschenberg, kierownik działu informacyjnego niemieckiej sekcji Kominternu. Zniknął już od pół roku niemiecki komunist Dietrich, który odgrywał dawniej pokaźną rolę. Zginął bez śladu specjalista od spraw wojskowych Robert Gauschild, który pracował w Akademii Czerwonej Armii i utrzymywał bliską łączność z Gamarnikiem. Niemieckiej sekcji Kominternu zakomunikowano, że Gauschild wyznał podczas badania iż był szpiegiem niemieckiego sztabu generalnego. Niedawno zakomu

nikowano niemieckiej kompartii, że

„byli towarzysze“: Heinz Neumann, Remmle i Schubert zostali wykluczeni z partii

i aresztowani jako trockistowcy i agenci Gestapo. Nic ulega wątpliwości, iż zostali nie tylko aresztowani, lecz i rozstrzelani.

Aresztowano nie dawno bliskiego przyjaciela Münsterberga, niemieckiego komunistę Sauerlanda. Zesłano na Sybir (gdzie wkrótce zmarł) znanego niemieckiego komunistę Madiara. W Moskwie aresztowanych i rozstrzelanych komunistów liczy się na setki.

Kto pozostaje jeszcze na wolności, usiłuje ratować się, pisząc do nosy na własnych towarzyszy partynych.

Moralny rozkład, który opanował „wierzchołek“ Kominternu, doszedł do niebywałego stopnia. Moskwa właściwie zdeorganizowała własnymi rękoma ten aparat, za pomocą którego chciała trzymać w posłuszeństwie zagraniczne partie komunistyczne. Ostatnio umozą się znaki, że

„czystka“ na terenie ZSRR, uznana została za niedostateczną i że Stalin zamierza przeprowadzić „czystkę“ bezpośrednio w sekcjach zagranicznych, wystawiając jako hasło „walkę z trockizmem w sferach światowej“



## Refleksje

## Wracam do Chicago

Gości w redakcji nigdy nie brakuje. Są tacy, którzy domagają się spróbowania wczorajszej wiadomości i tacy, którzy proszą, aby ich po skazującym wyroku nie opisać w gazecie, bo to jeszcze cięższa kara niż ten miesiąc a choćby nawet kwartał aresztu. Są wreszcie nudziarze, którzy pisują bombastyczne artykuły i jeszcze inni, którzy przyszliznę do redakcji, aby ołowić bliźnię.

Czasem jednak zjawiają się naprawdę mili goście. Ostatnimi czasy mamy szczęście do gości z Ameryki. Odwiedził nas dyr. Adam Gostomski z Nowego Jorku, a teraz znów zjawia się po drugiej stronie biurka redaktorskiego osoba o energicznych ruchach i młodym uśmiechu.

— Nazywam się Henryka Mańko. Jestem Polką z Ameryki. Poznałam Polskę i teraz wracam do Chicago.

— Mańko? Mańko? — przypominam sobie. — Miałem przed laty w szkole powszechnej kolegę, który się tak nazywał.

Może to stryj, a może nawet ojciec tej miłej pani, która ma w oczach radosną wiarę, że to, co robi i co zamierza robić jest dobre i potrzebne.

— Urodziłam się w Sosnowcu, ale byłam bardzo mała, jak rodzice w roku 1921 wyjechali do Ameryki. Byłam w Polsce już raz z wycieczką w roku 1932, a przed rokiem Światowy Związek Polaków dał mi stypendium, żebym w Warszawie skończyła kurs wiedzy o Polsce. Pozatym byłam w obozie harcerskim, bo ja tam w Chicago jestem harcerką Związku Narodowego Polskiego.

— To pani musiała się czymś odznaczyć, że właśnie to stypendium.

— Tak jest — mówi energicznie i głośno na modłę amerykańską — zrobiłam rekord pracy młodzieżowej.

Rekord! Tak, to już jest wyraźna Ameryka. Pani, która od czasu do czasu zdradza się akcentem angielskim i widać, że tym językiem włada nie gorzej, niż ojczystym.

— Amerykanizujecie się! —

— Niektórzy mówią po angielsku z głupoty, ale są i tacy, co się już na prawdę wynarodowili. A mimo to czują się Polakami.

— A jakie pani od nas wywozi wrażenie?

— Bardzo dobre. Jak się jest krótko, to się krytykuje, a jak dłużej tu się żyje, to wszystko się widzi inaczej. W Ameryce czytałam w jakimś przewodniku, że różnica między wyglądem Sosnowca a Katowic — to dowód zgnębienia gospodarki zaborców. A ja teraz widzę, że nie jest tak źle i jest inaczej niż mi to rodzice opowiadali.

— A my, droga panno Heniu, ciągle jeszcze nie jesteśmy zadowoleni i długo jeszcze nie będziemy, bo stawia my sobie wielkie wymagania.

A nasz miły gość nad czymś się namyślał:

— Co by tu jeszcze panu powiedzieć? No, to, że wstąpię na Uniwersytet, że będę w Ameryce polską dzien niczką. I niech pan napisze, że w szpaltach pisma w moim rodzinnym mieście z całego serca składam podziękowanie Światowemu Związkowi Polaków za to, że mi umożliwił poznanie Polski. I niech pan napisze, że dziś odjeżdżam do Chicago, żeby tam utrzymać polskość wśród młodzieży.

Polska harcerka z Ameryki nie mówiła tego patetycznie, ale tonem spokojnej pewności, że to, co obiecuje, na pewno wykona.

Długo patrzyłem za odchodzącą skromnie po harcersku ubraną panią, która tak swobodnie powiedziała: „Dziś wracam do Chicago”, jakby do Częstochowy albo do Kielc. I było jaśnie z każdego jej ruchu, z powagi, którą rozciągała dokoła siebie, mimo swych dwudziestu zaledwie wiosen, że dźwięka na swych mocnych barkach cenny bagaż odpowiedzialności za polskość w trzymilionowym Chicago. Że na żadnej granicy nikt jej tego бага

## Ci, którzy nas odziewają

## Dole i niedole zawodu krawieckiego

Rozmowa ze starszym cechu p. Gawronem

Cech to nie tylko najstarsza forma organizacyjna rzemiosła, ale i najstarsza forma organizacyjna życia gospodarczego. Już w czasach zamierzchłych w dniach odległego średniowiecza istniały cechy, będące wówczas je dynym wyrazem życia gospodarczego. Zawiazywali je krawcy, szewcy, murarze, rybacy, rzeźnicy itp., aby w oparciu o te stowarzyszenia dążyć do jak największego polepszenia warunków swej pracy — swego zawodu oraz do udoskonalenia metod wytwor czości.

Cale życie rzemieślnika koncentrowało się wówczas w cechach.

Dziś jednak pod tym względem u rzemieślników brak zrozumienia. Nie starają się oni zrzeszać w jedną wielką organizację zawodową. Mielibyśmy sposobność na ten temat i ogólny za wódowy rozmawiać

ze starszym cechu krawców, krawczyń i pokrewnych zawodów w Sosnowcu p. Józefem Gawronem, który w zupełności podzielił nasze zdanie, przy czym zaznaczył, że na ogólną liczbę około 200 krawców zarejestrowanych jest w cechu zaledwie 84.

Mimo, że cech nasz w Sosnowcu nie jest taki stary (założony w 1916 roku) — informuje nas starszy cechu p. Gawron — to jednak od samego początku istnienia rozwinął energiczną działalność, zmierzającą do podniesienia zawodu krawieckiego i wykształcenia fachowego.

Założycielami cechu byli p.p.: J. Lekston — starszy cechu S. Rusek K. Grzybowski, T. Kimel i Puz.

Według danych statystycznych to krawiectwo najliczniej reprezentowane jest w powiecie będzińskim, za nim idą powiaty kielecki i radomski.

W krawiectwie, podobnie, jak i w

szewstwie, najbardziej rozpowszechnioną formę produkcji jest przemysł nakładczy, który obejmuje prawie całkowicie dostawy do sklepów z gotowymi ubraniami i obsługuje t. zw. handel straganowy. Chalupnicze warsztaty są nastawione przeważnie na produkcję masową. O ile więc chodzi o roboty konfekcyjne bez miary damskie (płaszczki, garnitury i t. p.) jakie widzimy w sklepach na Modrzejowskiej w Sosnowcu są

wykonywane w Bedzinie przez ogólnie zwanych tandeciarzami krawców niewykwalifikowanych — żydzi.

Te same garnitury i płaszcze tylko męskie wykonywane są masowo w Brzezinach pod Łodzią, gdzie zamieszkuje około 4000 krawców — żydów.

Taki stan rzeczy wytwarza legalnym warszlatom krawieckim — niezdrową konkurencję.

O ile chodzi o gólną sytuację w zawodzie krawieckim — to mistrz Gawron oświadczył, że daje się zauważyć pewną poprawę

Zapobki tygodniowe czeladnika t. zw. duzo - sztukowca wynoszą od 30 do 50 zł. czeladnika małosztukowca 20 — 35 zł.

Przeszkodą jednak w podniesieniu płacy poszczególnemu czeladnikowi jest zwyżka cen materiałów i dodatków krawieckich

Obecny zarząd cechu w czasie swej kadencji zorganizował dla swych członków kursy kroju, urządził wywiezki krajoznawcze oraz brał czynny udział w pracy społecznej.

Bardzo ważną dla krawców jest sprawa uzyskania możliwości łatwiejszego nabywania po znacznie niższych cenach materiałów na ubrania, płaszcze i t. p.

W związku z tym

zarząd cechu czyni starania, aby mógł na było otworzyć własną spółdzielnię.

Ponadto w projekcie jest otwarcie sklepu, w którym poszczególni krawcy mogliby powierzać do sprzedania przez siebie wykonanie roboty.

Starszy cechu p. Gawron na zakończenie naszej rozmowy zaznaczył, że zarząd cechu zamierza również w naj bliższym czasie sprowadzić do Sosnowca specjalistę — instruktora, który wygłosi kilka pogadanek na temat nowoczesnego i technicznego wykonania robót krawieckich.

Dodać należy, że w skład obecnego zarządu wchodzi pp.: J. Gawron — przewodniczący cechu E. Górski — zastępca, Sz. Rusek, W. Kalabiński, J. Twardoch, L. Piasecki i K. Kucharczyk. Chorążym cechowym jest p. K. Wiecek.

J. O—ski.

## DRZAZGI.

## Artysta sosnowiczanie

Na nadchodzącą sobotę teatr sosnowiecki zapowiada premierę komedii pt. „Malceństwo”. Reżyseruje ją i gra w niej główną rolę młody artysta p. Szpiganowicz, syn lekarza z Sosnowca. Rolę w „Malceństwie” grał p. Szpiganowicz już we Lwowie, który ma piękne tradycje teatralne i dla artysty jest najlepszą legitymacją. Jeżeli się jeszcze doda do tego i to, że p. Szpiganowicz, mimo swej młodości, jest już reżyserem, do czego przydeje się wyższych wymagań nie każdy lub przynajmniej wielu nie przedko docho dzi — to stanie się jasne, że artysta — sosnowiczanie nie przyniósł swemu miastu zawodu.

Wydaje się więc nam, jako pismu zagłębiowskiemu, podnoszącemu przy każdej okazji wszystkie jego wartości że pierwszy występ reżyserski i aktorski p. Szpiganowicza w jego rodzinnym mieście, powinien być przyjęty przez widownię, oczywiście wypełnioną po brzegi, ze szczególną serdecznością.

Brau nie poskąpią, zarówno przy jaciele śp. Ojca jak i koledzy szkolni artystu.

## Redaktor monografii

Informują nas, że w tych dniach opuścił Zagłębie redaktor „Monografii Zagłębia Dąbrowskiego” i don dawna pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu p. Marian Kantor Mirski.

Wyjazd jego wywołał liczne komentarze.

## Prawda o targowicy i plotki

Rozszerzenie się afery na targowicy myslowickiej wywołało prawdziwą sensację na Śląsku i u Zagłębiu. Obecnie, jak się dowiadujemy, władze kontroli skarbowej przesłuchują robotników targowicy, od których wymuszano podpisy na kwitach in blm co. Później kwity te wypełniano fantazyjnymi cyframi, co służyło następnie jako dowód dokonania rzekomych wydatków.

Taka jest prawda.

A teraz trochę plotek. W związku z naszymi informacjami o aferze na targowicy myslowickiej dano nam znać, że osoby zainteresowane rzucają pod naszym adresem różne mniej lub bardziej straszne groźby. Są to, oczywiście, plotki. Wcale nie wierzymy, by się ktokolwiek specjalnie nam odgrażał, bowiem nie my sami tylko informujemy o targowicy, ale robi to też dużo innych niezależnych pism, ponadto podajemy tylko prawdę, nie odczuwając żadnej osobistej awersji do któregośkolwiek z bohaterów afery i wypełniając tylko zwykły obowiązek dziennikarski.

Dlatego nie wierzymy plotkom.

## OWOCE JESIENI

Pachną na drogach liście, złoty kwiat jesieni,  
Młość, samotna pani, w zamyśleniu chałgza,  
Ze tyle spraw cudownych chłodny wiatr ocłmienił,  
Zmowy noce kwietniowych na dzień wyprowadza.

Na niebie jest pogoda, a na bruku dudnią  
Wozy ciężkie od worów zmłóconego zboża,  
Dla ziemniaków się chłopskie chałupy wyludnią,  
Póki zachód czerwień z męczenia nie zgorzał.

Zmarszczyła bęgnię od oka ku włosom na skroni  
I srebrzy je, powolny malarz melancholii,  
Ostatni liść wiosenny czas nam zdmuchnął z dłoni,  
Człowiek od gwiazd odszedłszy, z ziemią się zespolił.

I liczy wóz po wozie, co na bruku dudni  
I puste gniazda ptaków, co uciekły nocą,  
I liczy dni jesieni aż po marne grudnie,  
I napróżno w ogrodzie swym szuka owoców.

K. ŐWIERK.

Wędrowniaki dzielnej nauczycielki  
Poszła pieszo do kuratorium

Panna N., absolwentka seminarium nauczycielskiego w Jarosławiu, pozostawała przez 6 lat bez posady nauczycielskiej i jakiegokolwiek zajęcia.

Podania wnoszone do kuratorium nie odnosiły skutku i panna N. wobec długiego wyczekiwania na pracę, znalazła się w ciężkich warunkach finansowych i bez środków do życia.

Że nie odbierze, że przepłynie z nim ocean i że tam wśród swoich najbliższych przez długie lata rozdawać będzie z niego nielada upominki, przywiezione ze starego kraju. Starczy ich na całe jej bodajmy najdłuższe życie.

Ileż nowego, głębszego sensu nabierają w ustach panny Heni Mańko słowa hymnu: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy.

K. Ő—rk.

Młoda nauczycielka wpadła wreszcie na niezwykły pomysł.

Otóż udała się piechotą z Jarosławia do Lwowa, by osobiście w kuratorium prosić o posadę nauczycielską.

Podczas swej wędrowniaki, która trwała tydzień, panna N. wstępowała do poszczególnych gmin, skąd brała potwierdzenia swej obecności.

Gdy tylko doszło do Lwowa ze sporą paczką potwierdzeń w torebce, udała się do kuratorium i uzyskawszy przyjęcie, opowiedziała, poparte dowodami, dzieje swej pieszej wędrowniaki.

Władze kuratorium nie tylko przyrzekły dzielnej dziewczynie posadę, ale

zaopatrzyły ją również w pieniądze na powrotną drogę pociągami do Jarosławia.

W tych dniach panna N. wyjechała już na posadę.



Na froncie pracy i płacy

# Wspólna konferencja metalowców

W poniedziałek ciąg dalszy

Wczoraj zgodnie z zapowiedzią przyjechał do Sosnowca naczelnik wydziału rozjemstwa i polityki pracy przy ministerstwie pracy i opieki społecznej p. W. Premier.

Nacz. Premier przyjechał, jako ar-

biter z ramienia ministerstwa, celem przesłuchania stron i zlikwidowania zatargu, jaki istnieje w przemyśle metalowym.

Na wczorajszej konferencji, która trwała od rana do późnych godzin po-

łudniowych, nacz. W. Premier prześluchiwał na wspólnym posiedzeniu strony zainteresowane a więc przedstawicieli przemysłu i delegatów związków robotników.

Dalszy ciąg konferencji odłożono do poniedziałku.

w którym to dniu nacz. Premier przeprowadzi już rozmowy osobno z przemysłowcami i delegatami związków.

W konferencjach bierze udział również inspektor pracy okręgu sosnowieckiego inż. Rozen.

## Podwyżka zarobków robotniczych firmy H. Dietel

Po ogłoszeniu wyroku komisji rozjemczej dla rozstrzygnięcia zatargu w przemyśle włókienniczym całej Polski, mocą którego zarobki robotników, ustalone ogólną umową zbiorową w Łodzi, zostały podwyższone o 10 proc., a po za tym indywidualne umowy po fabrykach, ustalające niższe płace robotnicze od cennika łódzkiego zostały unieważnione, a tym samym płace robotników w tych fabrykach winny być podwyższone do wysokości plac robotniczych w Łodzi. — Zarząd fabryki H. Dietel w Sosnowcu nie podporządkował się pod to orzeczenie, bowiem na przeprowadzonych w tym celu pertraktacjach z delegatami robotników, wysunął propozycję zarobków robotniczych o 6 proc. Propozycję tą delegaci robotników przyjęli, z wyjątkiem jednej robotnicy — delegatki, która tę propozycję odrzuciła, domagając się zastosowania orzeczenia komisji rozjemczej.

Ponieważ zadowolona w ten sposób akcja podwyżki plac robotniczych kolidowała z orzeczeniem komisji rozjemczej, przeto na żądanie robotników zatrudnionych w firmie H. Dietel, a zorganizowanych w związku włókienniczym „Praca” Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu, delegacja robotników tejże fabryki, na czele z sekretarzem generalnym związku p. Sochą Józefem z Łodzi, w dniu 16 bm. przeprowadziła interwencję w ministerstwie opieki społecznej w Warszawie, w wyniku której podwyżka zarobków robotniczych fabryki H. Dietel w Sosnowcu została ustalona w następujący sposób.

1. Do udzielonej już przez Zarząd Fabryki 6 proc. podwyżki zarobków robotniczych, firma obowiązana będzie podnieść płace jeszcze o 5 proc., wskutek czego zarobki robotników od dnia 2 sierpnia rb. winny być podwyższone o 11 proc.

2. Od dnia 1 stycznia 1938 r. płace robotnicze zostaną podniesione o dalsze 5 proc.

3. Od dnia 1 kwietnia 1938 r. płace robotnicze zostaną w dalszym ciągu podwyższone do takiej wysokości, aby były one zrównane z cennikiem plac robotniczych w Łodzi. (Różnica plac obecnych z cennikiem w Łodzi waha się od 17 do 22 proc.)

Powyzsza decyzja w dniach najbliższych zostanie urzędowo ogłoszona w Monitorze Polskim przez pana ministra opieki społecznej, wskutek czego

### Szkoła muzyczna

Im. St. Moniuszki

W SOSNOWCU, ul. Deblińska 11  
tel. 626-49 (szósty rok istn.)

przyjmuje zapisy do klas śpiewu solowego, muzyki kościelnej, skrzypiec, altówki, fortepianu. Program nauki ustalony według nowych form i wymagań Min. W. R. O. P. — W klasie fortepianu — nowe siły pedagogiczne. Informacje codziennie — przez świat od godz. 10—12 i 15—19.

### Włamanie do ambulatorium przy szpitalu w Czeladzi

Nocy wczorajszej nieznaną sprawcy do stali się do ambulatorium przy szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Czeladzi skąd skradli różne przyrządy lekarskie.

Władze policyjne wszczęły za złodziejami śledztwo.

nabierze ona moce powszechnie obowiązującej.

**ZAWIADOMIENIE LABORATORIÓW PHILIPSA**

W historii rozwoju techniki radiowej, a w szczególności w rozwoju polskiego przemysłu radiotechnicznego, „Seria Symfoniczna 38” odbiorników Philipsa zajmie miejsce wyjątkowe. Miarowy bieg ciągle idącego naprzód postępu został nagle znacznie przyspieszony dzięki nowym rewelacyjnym zdobyciom techniki. Od Philipsa można było oczekiwać w tej dziedzinie poważnych wyników. Jednak najnowsze osiągnięcia Philipsa pod względem technicznym i architektonicznym daleko przeszły najśmielsze oczekiwania. To, co dawniej wydawało się niemożliwe do osiągnięcia, dziś stało się rzeczywistością! Pomimo wzrostu cen surowców na rynkach światowych, pomimo znacznego zwiększenia technicznej sprawności odbiorników, udało się ustalić ceny dla każdego na bardzo dostępnym poziomie.

**PHILIPS**

Przed kupnem nowego odbiornika radzimy koniecznie zobaczyć i posłuchać również odbiorników „Serii symfonicznej 38” Philipsa. Ta próbna demonstracja niewątpliwie ułatwi wybór.

## Wiadomości bieżące

Dzisiaj: Jauuarego  
Niedz. 19 Wrzes.  
Jutro: Eustachy  
Wschód słońca: 5,16  
Zachód słońca: 17,43

**KINA W SOSNOWCU:**  
PATRIA — Król i chórzystka  
EDEN — Gra życia  
ZAGŁĘBIE — Dorożkarz Nr. 13

### TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dzisiaj w niedzielę o godz. 16.30 i 20.30 po raz 10 i 11 dana będzie znakomita komedia Romana Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może.” która zarówno dzięki swej dowcipnej treści, zabawnym sytuacjom oraz świetnej grze artystów cieszy się niebywałym powodzeniem.

Ceny miejsc od 25 gr. Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15.

W poniedziałek i wtorek — dane będą dwa robotnicze przedstawienia zakupione przez Związek Przyjaźni „Gdzie diabeł nie może.” Początek o godz. 19.

W środę 22 bm. w Olkuszu, sala kina „Orzeł” — „Gdzie diabeł nie może.”

— **UWAGA FOTAMATORZY.** Fotamatorów, którzy robili zdjęcia w czasie imprezy skoczków spadochronowych w niedzielę tj. dnia 12 bm. uprasza się o nadesłanie odbitek po 2 szt. z każda-

go zdjęcia. Zdjęcia prosimy nadsyłać do Obwodu powiatowego LOPP, w Będzinie przy ul. Szczyńskiego nr. 137.

— **ZABAWA W PARKU RENARDOWSKIM.** Dzisiaj w parku Gwarectwa Hr. Renard staraniem Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności odbędzie się zabawa, z której dochód przeznaczony będzie na pomoc dla niezamożnej młodzieży szkolnej. W czasie zabawy przygrawac będą dwie orkiestry, z których jedna do tańca

Na uwagę zasługuje fantowa loteria z cennymi fantami do wygrania jak: 50 korey węgla, wina, kury, kozy, króliki, przedmioty konfekcji męskiej i damskiej szlodyce itp.

Zabawa urozmaicona będzie licznymi atrakcjami, konkursy piękności i sprawności, poczła francuska, barwne korowody dzieci, wyścigi w workach, słup szczęścia, popis wyścigów indyjskiego itp. Początek zabawy o godz. 14.

— **Z ŻYCIA KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ.** Zarząd koła młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17-a, rozpoczął nając sezon imprez towarzyskich. Przygotowuje na dzień 2 października „Zabawę jesienną”. Zgłoszenia zapotrzebowań na zaproszenia przyjmuje sekretariat koła w poniedziałki i czwartki od 19—20. w soboty od 17—18.30. Szczegóły w późniejszych komunikatach prasowych.

**Hemoroidy**

... przyczyną złego samopoczucia i t.p. Należy bezwzględnie usunąć tę dolegliwą chorobę. Przy hemoroidach stosuje się

**Anusol**

GOEDECKE

Do nabycia w aptekach.  
12 czopków zł. 5.-  
6 czopków zł. 3.-

## Czytelnicy nasi komunikują nam że...

W ub. piątek o godz. 17 min. 10 pa nie P. i R. szły na dworzec kolejowy, w Sosnowcu. Gdy już miały wejść do dużej sali, gdzie są kasy biletowe, nagle spadła ciężka lampa, wisząca nad wejściem. Upadła ona o pół kroku od pani P. Można więc powiedzieć, że pani ta cudem uniknęła wielkiego nieszczęścia. Wypadek ten mówi sam za siebie i dlatego pod adresem władz kolejowych wstrzymujemy się od wszelkich uwag.

Duża Kolonia między Starym Siedcem a Zagórzem, tak zwane Małe Zagórze, należące do Sosnowca, stolicy Zagłębia, pozbawione jest światła elektrycznego. Nie dość tego, nie ma tam nawet aparatu telefonicznego. Jest to z serca ludnego i bogatego Zagłębia świat zabity deskami. Mieszkańcy, przypominają się magistratowi, elekrowni i urzędowi telefonicznemu, że pragną z całego serca korzystać z urządzeń cywilizacyjnych.

Najkrótszą drogą z Zagorza do Sosnowca jest ta, która prowadzi koło ementarza zagórskiego i przez folwark Towarzystwa Sosnowieckiego. Niestety, nie jest to droga, ale ścieżka, którą codziennie przemierzają tysiące ludzi, zdążających do pracy. Ścieżka ta dojrzała już do tego, aby z niej zrobić porządną drogę.

**UWAGA! Wszyscy Czytelnicy,** którym się nasuwają rozmaite uwagi, na dotyczące się do druku, zechcą je zgłaszać listownie lub telefonicznie (nr. telefonu 61692) do naszej Redakcji w godzinach od 9 do 11 i od 16 do 18.

### ELEKTROTECHNICZNE URZĄDZENIA DOMOWE

w-g przepisów Elektrowni, po najniższych cenach poleca za gotówkę i na raty

**ELEKTRO-CENTRUM**  
SOSNOWIEC, TARGOWA 15-a  
telefon 61-539

Zarówki od 65 groszy gwarantowane.

### SPROSTOWANIE.

Jeden wiersz, a mianowicie: „Nowak Będzin, ul. Gzichowska 2. Telef.” pomyłkowo został wstawiony do innego ogłoszenia drobnego w dn. 12 bm. P. Nowak nie ma z tym ogłoszeniem nic wspólnego, co niniejszym sprostujemy.

### Pracownicy zakł. Modrzejowskich 15.000 ZŁ. NA F. O. N.

„Chcąc żyć w pokoju, trzymając się do tego, co do nas należy, musimy być tak silni, aby wojna z nami była niebezpieczna i groźna.”

Jak nas informują, pracownicy Zjednoczonych Zakładów Górniczo — Hutniczych Spółka Akcyjna Modzejów — Hantke w Sosnowcu, świadomi swych obowiązków obywatelskich wobec kraju, przeprowadzili akcję zbiórki pieniężnej na Fundusz Obrony Narodowej.

Akcja ta dała 15.000 zł, którą pracownicy przekazali na konto czekowe PKO, nr. 6 Funduszu Obrony Narodowej na zakup sprzętu wojennego.

Zyczeniem pracowników Zjednoczonych Zakładów Górniczo — Hutniczych jest, aby, w myśl hasła marszałka Edwarda Śmigłego — „Rydzka, wojna z nami była naprawdę niebezpieczna i groźna.



*Zdrowie i radość  
Lobowasa*



*przez*

# MERIDIOL

doskonale do pielęgnacji i nacierania ciała. Niezbędny przy spacerach, w podróży i w domu.

## Straż Bezpieczeństwa

Zalegalizowane Przedsiębiorstwo  
Ochrony Mienia

SOSNOWIEC, ul. Kollataja nr. 1, przyjmuje ochronę mienia wszystkich Obywateli w dzień i w noc. Pełni straż porządkową na zabawach i w czasie różnych imprez kulturalno - rozrywkowych. Strzeże fabryki, składy, sklepy i wszelkie objekty przemysłowo - handlowe. Informacje, zamówienia itp. Sosnowiec, ul. Kollataja 1 m. 1, tel. 631-24

## Niefortunny skok kobiety z dzieckiem z pędzącego tramwaju w Będzinie

Wczoraj przed południem obok Staro Rynku w Będzinie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa młoda mężatka, 24-letnia Janina Jastrzęb, zamieszkała ostatnio w Miłowicach.

Jastrzębowa, jadąc tramwajem wraz z jednonieścieniem dzieckiem, tuż za przystankiem obok Staro Rynku, z nieustalonej przyczyny wyskoczyła z pędzącego wozu na chodnik, rozbijając sobie głowę.

Dziecko jej padając na kamienie doznało również ogólnych obrażeń ciała.

Ofiarę wypadku przewieziono z dzieckiem do szpitala pow. w Będzinie. Lekarz stwierdził, że

stan zdrowia Jastrzębowej jest poważny natomiast jej dziecku nie nie zagraża



## E. PHILLIPS OPPENHEIM

# Kuszące oczy zbrodniarki

Powieść kryminalna

Streszczenie początku powieści.  
Znany milioner Dukane przybył ze swą córką Estellą do Londynu, by przeprowadzić wielką operację finansową, w którą zaangażował cały swój majątek. Pewne jednak papiery mogły go całkowicie zniszczyć, to też Dukane postanowił zdobyć je za wszelką cenę. Papiery te były w posiadaniu Brennana. Marek, młody Amerykanin, zakochany w Estelli postanawia te papiery zdobyć od Brennana.

97.

Jeżeli jakieś państwo ma coś do sprzedania i zjawia się dwóch reflektantów, posiadających pieniądze, siłą rzeczy wybiera ono tego, który może poprzeć je w sprawach międzynarodowych. Za nic na świecie nie zgodziłbym się być teraz amerykańskim konsulem.

— Czy mógłbym panu w czemkolwiek pomóc przy wyprzedzie? zapytał Marek.

— Absolutnie w niczem — odpowiedział pan Hugerson, wyciągając rękę. — Możesz przyjść na stację c

# Zabiły go wyrzuty sumienia

## Własną śmiercią okupił śmierć żony

Niezwykła tragedia we wsi Gronice

W ub. piątek skończył samobójstwem 39-let. robotnik, Jan Kaczmarek, mieszkaniec wsi Gronice, gm. Sławków.

Dzieje samobójcy są pełne tragizmu. Żyjąc przez dłuższy czas z żoną na ogół spokojnie, w maju rb. w przyście zdenerwowania

wypędził ją z domu wezrasie szalejącej burzy.

Biedna niewiasta schroniła się pod drzewo, przy którym zastała swą sąsiadkę. W pewnej chwili piorun uderzył w drzewo i poraził na śmierć obydwie kobiety.

Od tego czasu Kaczmarek nie za

znał spokoju. Zgryzoty sumienia za spowodowanie śmierci żony targaly jego duszą do ostatniej chwili.

Za poradą przyjaciół ożenił się po raz drugi, lecz i to nie pomogło.

Onegdaj Kaczmarek po przyjściu z pracy, wypił pół litra wódki w obecności żony i 14-let. córki, po czym po lecił im wyjść z mieszkania.

Zamknawszy drzwi na klucz,

Kaczmarek poderżnął sobie gardło brzytwą

i zanim pocięziono z pomocą, życie zakończył.

## RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 19 września.

8.00 Sygnał czasu 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla ws. 9.00 Nabożeństwo. 11.00 Koncert ork. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert ork. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert ork. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.05 Audycja dla ws. 16.00 Płyty. 16.25 20 rocznica historycznych ówezen POW. 16.35 Program na jutro. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.47 Reportaż. 20.00 Koncert europejski. 21.00 Przegląd polityczny. 21.10 Dziennik wieczorny. 21.20 Klinika słów. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.10 Recital fortepianowy. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE

Niedziela 19 września.

6.00 Słomy Śląskie. 6.15 Płyty. 7.45 Koncert zyczeń 8.35 Koncert fortepiano wy. 13.00 Z olówkiem w rękę pogadanka. 14.40 Z życia robotników polskich we Francji. 15.50 Co słycać na Śląsku. 16.00 Płyty. 16.55 Program na jutro.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 26 września.

6.13 Piesń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.18 Gimnastyka. 6.3 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty gramofonu we 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Skrzynka rolnicza. 12.25 Koncert orkiestry dętej. 13.00 Przerwa. 13.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.00 Koncert ork. 16.50 O kulturze gości i kulturze gospodarzy 17.25 Urok kobiety. 17.50 Pogadanka. 18.00 Skrzynka techniczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka. 19.40 Wiadomości sportowe. 20.00 Polska kapela ludowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert ork. 21.45 Kwadrans poezji. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.30 Recital śpiewaczy. 22.50 Wiadomości dziennika 23.00 Programy lokalne.

## Pożar Ratusza w Sosnowcu ZAKOŃCZENIE „TYGODNIA STRAZACKIEGO”

W dniu dzisiejszym o godz. 19 na zakończenie „Tygodnia strażackiego” odbył się drugi pokaz gaszenia plonącego budynku. Tym razem „palić się” będzie lewe skrzydło ratusza. Pokaz gaszenia pożaru poprzedzony zostanie alarmem syren strażackich i fabrycznych po którym straż rejonu sosnowieckiego przybędą na miejsce „pożaru” przystępując do walki z ogniem i ratowania zagrożonego życia ludzkiego.

Po zlokalizowaniu „pożaru” urządzony zostanie bardzo efektowny pokaz tak zwanej fontanny ognistej i defilada taboru i załóg strażackich przed władzami a następnie odjazd straży do siedziby rejonu F-ka H. Dietel, gdzie po odegraniu hymnu i opuszczeniu z masztu chorągwi państwowej zakończony zostanie „Tydzień strażacki” uroczystie obchodzony na terenie miasta Sosnowca.

## „Wiarus” na posterunku POWODZENIE NOWEJ ORGANIZACJI

Nowopowstałe Towarzystwo ochrony mienia w Sosnowcu pod nazwą „Wiarus” rozpoczęło już ożywioną działalność. Jak się dowiadujemy, kilka poważnych firm oddało swe zakłady pod opiekę „Wiarusa”, którego szczęśliwa nazwa jest już w świecie kupieckim i przemysłowym bardzo popularna.

Poparcie „Wiarusa” przyobiecało Stowarzyszenie kupców polskich Zagłębia Dąbrowskiego oraz pokrewne temu Stow. organizacje.

„Wiarus” ma siedzibę w Sosnowcu ul. 3 Maja 22, tel. 62914.

Hasłem „Wiarusa” jest: „Cheesz spać spokojnie i mieć pewną ochronę twego mienia. zwróć się do „Wiarusa”.

## Czy zegarek

W wydziale śledczym w Sosnowcu jest do odebrania znaleziony zegarek.

—o—

— CECH SZEWCÓW I CHOLEWKA RZY W SOSNOWCU. Dzisiaj o godz. 14 w lokalu Cechu ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie samodzielnego szewców i Chalupników. Tematem obrad będą sprawy pracy i płacy oraz higieny i lokali.

## Aparaty Radiowe

Czołowych Fabryk Krajowych „PHILIPS”

„ELEKTRIT”

„KOSMOS”

na rok 1938

Są już do nabycia w firmie:

H. RETTMAN

i C. BERKOWICZ

BĘDZIN, MAŁACHOWSKIEGO 1  
tel. 71628.

R A T Y — GOTÓWKA  
Własne warsztaty reparacyjne.

gółów, prawda? Sądzę, że ma już pani zupełnie dosyć raportów.

— Zadowolona jestem, że to się skończyło. — przyznała. — Za kilka minut zamknę maszynę i skończę. mam nadzieję, że na dobre.

— Czy pani rzuci robotę? Skinęła głową.

— Za parę tygodni odłędzie się mój głub z Sidneyem Howlitem.

— Ależ to światna wiadomość — zawołał wesoło. — Mam nadzieję, że zaprosi mnie pani na wesele.

— Nie spodoba się panu, Sidney ma tylu krewnych i wesele odbędzie się w Crouch End.

— Świetnie — zawołał — Jeśli nie przyśle mi pani zaproszenia — nigdy pani tego nie wybaczę.

Poraz pierwszy uśmiechnęła się trochę blade i zwróciła się ku niemu. Palce jej powędrowały do pudełka z papierosami. Zapaliła jednego i oparła się o krzesło.

— Panie Van Stratton — rzekła — Pan wydaje się być zawsze pełnym zdrowego rozsądku. Niech mi pan pomoże...

— Proszę mi dać do tego sposobność.

— Stałam wobec problemu, wobec czegoś, co mnie dręczy ciągle. — Nie mogę się zdecydować, ile właściwie człowiek winien jest sobie i swoje mu szczęściu, jeśli koliduje ono... powiedzmy... ze zwykłym kodeksem codziennej moralności.

Aby umożliwić moje małżeństwo — ciągnęła — popełniłam niemoralny

czyn. Nie chcę określać tego bliżej, nie powiem, czy to była kradzież czy coś podobnego. Ale bezwątpienia był to czyn zły i niemoralny i — popełniłam go. Jeślibym tego nie zrobiła, prawdopodobnie nie wyszłabym nigdy za mąż. Straciłabym ostatnią szansę jakiegokolwiek szczęścia w życiu. Przez długi czas nie mogłam się zdecydować — mówiła w zamyśleniu — znam tylu ludzi, którzy, zdaje się prowadzili w moim wieku, których życie było zawsze bez zarzutu a później czekała je samotna starość. To raz obawiam się, że nie miałam racji, ale doszłam do wniosku, że zbyt prześadne trzymanie się przepisów moralności nie daje szczęścia w życiu a ja niestety nie wierzę w inne życie.

— Każdy kodeks moralności musi być w pewnym stopniu elastyczny — rzekł Marek po chwili namysłu. — Jeżeli mogła pani zdobyć sobie wiele szczęścia za cenę bardzo małej szkody dla innych ludzi, nie wahałbym się na pani miejscu. Ostatecznie, jako kobieta szczęśliwa jest pani pożyteczna na świecie. Pani własne szczęście przysparza radości wszystkim, otaczającym panią ludziom. Należy na to patrzeć również i z tego punktu widzenia.

— Jest to dosyć wygodny punkt widzenia.

Usiadł na chwilę na rogu stołu.

d. c. a.







## DROBNE OGŁOSZENIA.

**POSZUKUJE** inteligentnych pań na województwo Kieleckie do reklamowania. — Zarobek do 8 zł. dziennie. Zgłoszenia osobiste Sosnowiec, Kamienna 6 m. 21.

**POTRZEBNY** czeladnik stolarski na robotę budowlaną, Sosnowiec, Srodula, Kołopnickiej 2.

**POTRZEBNA** rutynowana nauczycielka do przeróbki lekcji francuskiego, łaciny i przedmiotów matematyczno - przyrodniczych do 3 klasy gimnazjum nowego typu. Zgłoszenia natychmiast Aleja Mireckiego 22. portier wskaże adres.

**POTRZEBNA** krawcowa do różnych przeróbek, szycia nowych rzeczy i reparaacji bielizny, Zgłoszenia Aleja Mireckiego 22. portier wskaże.

## LOKALE

**DO** wynajęcia od 1-go listopada 5-cio pokojowe mieszkanie — wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, Ostrogórska 16-a.

**ELEGANCKI** pokój do wynajęcia z urywalnością łazienki, Orła 26 m. 12.

**SKŁĘPY** w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3-go Maja 31.

**DO** wynajęcia: dwa pokoje z kuchnią, przedpokój, woda, zlew, miesięcznie zł. 32 Rudna 46-a.

**POKÓJ** z kuchnią oraz dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Rybna 9

**Z POKOJE** z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Staropogońska 16-a róg Limanowskiego.

**POKÓJ**, kuchnia na parterze do wynajęcia skanalizowane, słoneczne, Floriańska 12.

**ODSTAPIE** sklep z urządzeniem, kuchnią i pokojem w dobrym punkcie. Wiadomość Sosnowiec, ul. Feliksa Perla 21 Gubala.

**POKÓJ** słoneczny przy rodzinie do wynajęcia, Sosnowiec, Czysta 9 m. 28.

**LOKAL** 6-cio pokojowy do wynajęcia. — Tamże rzeczy do sprzedania. Milechowskiego 22.

## WYPOŻYCZKI I SPRZEDAŻ

## WYPOŻYCZKI I SPRZEDAŻ

**WYPOŻYCZKI** i **Tapczany** do biurowych, materace, kozetki, fotele, krzesła, s'atki do łóżek, przeróbki, ceny niskie warunki dogodne — poleca Zakład Tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-105.

**ODCISKI** i zgrubienia skóry radykalnie usuwa płyn **RADIOL**.

**KAFLE** białe, kolorowe, cegła szama towa, płyty piekarskie oraz wszelkie przybory do pieców można kupić najtaniej w Sosnowcu Prez. Mościckiego 23 w podwórzu.

**SZYNY** budowlane, używane beiki, drut kolczasty oraz żelazo użytkowe do wyrobu, poleca Składnica i Sortownia H. Pfeffer, Będzin, Kościuszki 30. Kupuje złom żelazny wszelkiego rodzaju i płaci najwyższe ceny.

**ROZJAŚNIA** i przepiękny blond kolor włosom nadaje Essencja rumiankowa „ORION”.

**KAFLE**, płytki ścienne glazurowane, posadzka terakotowa i cementowa, płyty piekarskie „Radeburg”, cegła szama towa, koks, wapno gaszone oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej Zajęcki Sosnowiec, Stara 4, telefon 62363.

## „Noworyt”

naprawa szlachetna do fasad. **KAFLE** białe i kolorowe, posadzki, płyty piekarskie oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej „Piekkafel” Sosnowiec, ul. Sienkiewicza Nr. 2 w podwórzu.

**SPRZEDAM** dom parterowy z oficyną w Dąbrowie Górniczej, ul. Sobieskiego 37.

## WAPNO

z pieca Hoffmannowskiego w bryłach i lasowane znane ze swej dobroci, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński w Sosnowcu, Prusa 8. Telef. 62267

**PIEKARNI** dzierżawy poszukuje od właściciela. Oferty Rudzińska, Kościelna 2 Niwka.

**MASZYNY** do pisania nowe, używane gwarantowane - okazynie sprzedaje „Remont”. Katowice, Dworcowa 18.

## WAPNO

budowlane lasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności Wapienniki „Brynica”, Czeladź, ul. Miłowicka, telefon 62750.

**WYTWORNIA** mebli giętych **PIOTR NOWAK**, Będzin, ul. Gzichowska 21. — Telef. 71057 wyrabia fotele, foteliki, krzesła różnych fasonów oraz stoliki, kwiatniki, wieszaki, etażerki itp.

**WYBIELA**, usuwa piegi udelikatnia cerę Krem „ORLANDO”.

**MEBLE** luksusowe trzech pokoj radio, obrazy z powodu wyjazdu okazynie sprzedam. Sosnowiec, Orła 11 m. 4 co dziennie między 11—15.

**KARALUCHY** i wrzeczki inne robactwo tępi radykalnie proszek „MORANT”.

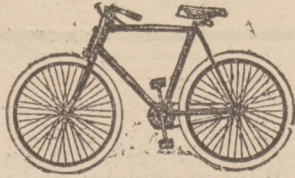
**DOM** nowy (dwa sklepy) do sprzedania niedrogo. Wiadomość w administracji.

**FORTEPIANY**, pianina naprawia, stroi Centaur, Sosnowiec, Mariacka 9 telefon 620-73.

**NIERUCHOMOŚĆ** przy ul. Dzikiej Nr. 4 tania do sprzedania. Wiadomość: Sucha 64.

**FRYZJERSKI** zakład dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 28 J. Snopkowski.

**SPRZEDAM** dom 6 ubikacji, cena przy ściepna. Piac zabudowany drzewami owocowymi. Piaski, ul. Księdza Skorupki 7 Boś.



## ZA POŻYCZKI PAŃSTWOWE

Zegarki, platory, rowery, radioaparaty, najkorzystniejsze warunki. Tylko firma Milechman, Dąbrowa, Sobieskiego 11. —

## Reklamą sklepu jest okno wystawowe

Musi ono wyodrębnić się od ulicy i otoczenia podobnie jak scena od widowni w teatrze.

Należyce rozmieszczone źródła światła wywołują

prawidłowe działanie światłocienia  
uwydatniają kształt przedmiotów  
i tworzą odpowiednią grę barw i kontrasty.

Rezultat osiągnięty przy uwzględnieniu tych wskazówek zwróci uwagę przechodniów, estetycznym zaś wyglądem przyniesie korzyść dla przedsiębiorstwa.

**ELEKTROWNIA OKRĘGOWA**  
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

## SPECJALNA SODA

## ALBORIL „Z”

zmiękcza wodę!



Samodziałający proszek

## ALBORIL

nie rze i bieli sam!

**MAGIEL** elektryczna nowa do sprzedania wraz z urządzeniem. Okazja! Wiadomość administracja „Expresu”.

**OWOCARNIE** dobrze prosperująca, działnica bardzo ruchliwa, sprzedam na tychmiast. Gotówka 800 zł. Wiadomość w administracji.

**MOTOROWER** w dobrym stanie sprzedam. Sosnowiec, Mościckiego 27. Marian Serdyński.

**SPRZEDAM** mały domek murowany z ogródkiem. Sosnowiec, Naftowa 8.

**SINGERA** maszyna 70.00 Salkowa 95.00 Radio Telefunken dogodne warunki Barber Sosnowiec Modrzejowska 40.

**GORSETY**, pasy, biustonosze wykonuje szybko i solidnie. Miłowice, ul. Szosowa 3. Genowefa Pietrunkowa.

**TREMO** sprzedam Jagiellońska 5 m. 43 od godz. 9—5.

**BILARD** piramidkowy tania sprzedam. Dąbrowa, Okrzei 1, Kawiarnia „Bajka”.

**KAFLE** białe kolorowe od 15-go sprzedaje chrześcijańska filia. Będzin, Czeladzka 31.

**SPRZEDAM** plac 40 pretów dwustronny ogrodzony ulica Wschodnia. Wiadomość Piłsudskiego 59. Kulińska.

**OKAZYJNIE** sprzedam szafę z bielizniarką, stół, krzesła, otomane, łóżka z materacem. Dąbrowa Górna, ul. Norwida 7 obok ul. Bandurskiego.

**DOM** z ogrodem do sprzedania. 11 ub. cji. 5 niewykończonych. Dąbrowa, Kościuszki 43.

**SKLEP** w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w administracji.

**PLAC** budowlany zatwierdzony przez Magistrat sprzedam. Warunki kupna u Rejenta Antoniego Boguckiego.

**PARCELA** 657 m. kw. frontu południowego 1740, plany domu trzypiętrowego 2—3 pokoje, wygody, zatwierdzony przy Królewskiej sprzedam zaraz. Gospodarz Moniuszki 14.

**OKAZYJNIE** sprzedam sklep spożywczy tania zaraz. Stara Niwka. Wiadomość w administracji.

**SPRZEDAM** plac przy tramwaju w pięknej dzielnicy na Pogoni. Wiadomość Sosnowiec, Konrada 5 m. 4.

**DOM** z ogrodem owocowym do sprzedania. Strzemieszyce Sławkowska 82, przy żółde.

**STOŁOWY** kredens, krzesła i tremo do sprzedania. Piłsudskiego 98.

**SPRZEDAM** brdkę bardzo tania z towarem i urządzeniem. Sielecka 9.

**OWOCARNIA** do sprzedania nadająca się na skład wódek przy tym 2 pokoje z kuchnią, słoneczne. Wiadomość w administracji.

**WÓZ** do sprzedania w dobrym stanie. — Sosnowiec, Szewska 10. gospodarz.

**SPRZEDAM** maszynę meską, radio 3-lampowe, łóżka, materace. Floriańska 15

**ZAKŁAD** spawalno - rowerowy Wacława Dobrowolskiego sprzedaje rowery własnego wykonania niedrogo. Dąbrowa, Łabędzka 13.

**ZAKŁAD** fryzjerski damsko - męski dobrze zaprowadzony okazynie sprzedam Będzin, Sauczek.

**DO** sprzedania maszyna trykotarska 90 cm. 9-ka. Wiadomość „Expres” Będzin.

**SPRZEDAM** kuchenkę kafłową przenośną i szafkę reklamową. Sosnowiec, Piłsudskiego 20 Chmielewski.

## MATRYMONIALNE

**KAWALER** samotny, rządowe stanowisko, kamienica, gotówka, — poślubi Panią Stan. wiek, wyznanie, wykształcenie, miejscowość obojętne. Kalisz Kościuszki 17. m. 10.

## ZGUBIONE DOKUMENTY

**NACHA WINTER** zgubiła dowód osobisty, wydany przez magistrat Sosnowca, Ekor unieważnia.

**SKIBA JÓZEF** zgubił zaświadczenie Nr. 76 o rejestracji roweru z gminy Zagórze.

## ROZNE

## Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywać maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ulica Warszawska 12 (parter)

**POSZUKUJEMY!** Ze względu na powiększenie produkcji otworzymy także w tamtejszej okolicy miejsce rozdzielcze (bez sklepu) i poszukujemy odpowiedniego na to. Miejscowość i zawód obojętne. Dochód co najmniej 520—zł. miesięcznie. Zgłoszenia pod „54” do Brigol, Box 9, Poertschach-See (Austria).

**POSZUKUJE** wspólnika do dobrze prosperującego zakładu fryzjerskiego. Wiadomość w administracji „Expresu” pod „600”.

**FOTOGRAFIE** na nagrobki wypalane na porcelanie, tudzież art. portrety od zł. 3.50 wykonują B-cia Altman, Sosnowiec.

**WYKONYWAM** wszelkie roboty bednarzskie, przyjmuję obstalunki i reparaacje, również sa do nabycia beczki na kapuste. Sosnowiec, Limanowskiego 31.

## Fotografie

wypalane na porcelanie do nagrobków i pomników do 1 października ceny niższe. Foto-Lazar, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.